

Sygn. akt II Ca 222/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Małgorzata Mróz

SO Longina Góra

Protokolant: Agnieszka Ingram-Ciesielska

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa S. F.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 16 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1264/14

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 222/15 (transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia)

(...)

(...)

(...)

[Przewodniczący 00:00:24.108]

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilno-Odwoławczy po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015 roku w Świdnicy na rozprawie w sprawie z powództwa S. F. przeciwko M. M.o zapłatę na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 16 grudnia 2014 roku sygn. akt I C 1264/14 oddala apelację. (...)

[Sąd 00:01:02.268]

Przy rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy jako mające uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i zważył, co następuje. Sąd Okręgowy w całości podziela

stanowisko Sądu Rejonowego, jak również uzasadniająca je argumentację nie dostrzegając potrzeby jej powtórzenia. Wbrew zarzutom apelacji w rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia treści art. 448 Kodeksu cywilnego, a jego wykładnia dokonana przez skarżącego jest dowolna i nie ma oparcia przede wszystkim ani w cytowanym wyroku Sądu Najwyższego, zważywszy szczególnie na to, że on dotyczy zupełnie odmiennego stanu faktycznego niż w rozpoznawanej sprawie. Prawdłowo przy tym Sąd pierwszej instancji uznał, że rodzaj naruszonego przez pozwanego dobra osobistego powoda w postaci jego czci nie był na tyle rażący, że Sąd w postępowaniu karnym przeciwko pozwanemu warunkowo umorzył postępowanie, co ma miejsce zwykle w sytuacji, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a jego szkodliwość społeczna nie jest znaczna. Ustalenia tego wyroku Sądu Rejonowego, tego wyroku karnego Sąd pierwszej instancji ocenił stosownie do treści art. 233 Kodeksu postępowania cywilnego, a ponadto przeprowadził własne postępowanie dowodowe, które wykazało, że pozwany wyraził żal, iż zachował się wobec powoda impulsywnie i użył wobec niego sformułowań powszechnie uznanych za uwłaczające. Powód nie wykazał przy tym, by z tego tytułu doznał ujemnych skutków w sferze psychicznej czy społecznej, tym bardziej, że jedynym świadkiem wypowiedzianych przez pozwanego obraźliwych słów był jego bliski kolega J. K., który nie tylko nie zerwał z powodem znajomości, ale nadal ją utrzymywał i zlecał mu prace. Fakt naruszenia przez pozwanego dobra osobistego w postaci czci nie budzi zatem wątpliwości, przy czym wbrew temu co zarzuca powód podstawowym kryterium podlegającym ocenie przy wyborze sposobu zdekompensowania skutków naruszenia dobra osobistego pozostaje między innymi rozmiar, intensywność doznanej krzywdy moralnej, a także stopień i zakres negatywnych doznań. Swoboda decyzji Sądów w rozstrzygnięciu o roszczeniach związanych z naruszeniem dóbr osobistych odnosi się do oceny, czy zastosowanie środka finansowego w danych okolicznościach konkretnej sprawy jest odpowiednim i potrzebnym środkiem rekompensaty, czy też zastosowane inne środki ochrony niemajątkowej są wystarczające do naprawienia, zminimalizowania czy usunięcia skutków naruszeń, co wynika choćby z wyroku Trybunału Konstytucyjnego 7 lutego 2005 roku skargi 49/2003 czy też glosy do wyroku Sądu Najwyższego z 17 marca 2006 roku I CSK 81/2005. Sąd zobowiązany jest zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania odpowiedniego środka. Pozwany, jak wynika z przeprowadzonego postępowania, był gotowy do przeproszenia powoda, wyraził żal, ale powód przeproszenia nie przyjął. Wbrew zarzutom apelacji nie można uznać, by samo stwierdzenie naruszenia dobra osobistego, do którego doszło w stosunku do powoda implikowało zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 Kodeksu cywilnego. Zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o ten przepis nie może mieć miejsca w przypadku wyłącznie subiektywnego dyskomfortu psychicznego. Nadto nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych, gdyż prowadzi to do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony, tak na przykład w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 listopada 2012 roku. Zadośćuczynienie spełnia trzy funkcje, kompensacyjną, represyjną i prewencyjną. Funkcja kompensacyjna ma jednak znaczenie największe, zaś pozostałe funkcje mają mniejsze znaczenie. Nie można zapominać, że funkcja prewencyjna środka wskazanego w art. 448 Kodeksu cywilnego ma zmierzać w istocie do powstrzymania pozwanego od naruszeń w przyszłości. Rolę tę spełniło się w ocenie Sądu Okręgowego toczące się przeciwko pozwanemu postępowanie karne. Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że apelacja powoda nie ma uzasadnionych podstaw i wobec tego ją oddalił zgodnie z treścią art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego.

(...)

(...)

(...)

(...)